

EWA RODEK\* | INSTYTUT JĘZYKA POLSKIEGO POLSKIEJ AKADEMII NAUK, KRAKÓW

# O apostrofie *łaskawy czytelniku* i formule pożegnalnej *bądź łaskaw* w przedmowach do dzieł wydanych w latach 1650–1750

Słowa kluczowe: czytelnik, przedmowa, barok, epoka saska, apostrofa, formuła pożegnalna.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.01019>

Przedmowy do anonimowego czytelnika w dobie średniopolskiej stanowiły znaczący element literackiej ramy wydawniczej<sup>1</sup>. Podobnie jak inne utwory umieszczane na początku lub końcu dzieła, takie jak: teksty dedykacyjne, wiersze na herb, motta, epilogi, utwory kierowane do zoila, były to drobne, ale samodzielne formy literackie, w których wyraźnie zaznaczała się obecność autora, oraz sformułowania metatekstowe zróżnicowane treściowo i funkcjonalnie (Ociecek 2002b: 7–13). Tym, co odróżnia przedmowę od innych delimitatorów zewnętrznych tekstu głównego<sup>2</sup>, jest przede wszystkim koncentracja uwagi autora na pozyskaniu życzliwości i przychylności nieimiennego, anonimowego odbiorcy (*auditorum benevolum parare*) oraz chęć budowania z nim bliskiej relacji. W sytuacji dużej różnorodności form prefacyjnych trudno jednoznacznie wskazać ich wyznaczniki gatunkowe<sup>3</sup>. Można je zaliczyć do grupy wypowiedzi paratekstowych, okalających tekst właściwy i pełniących funkcję benewolencyjną<sup>4</sup>, oraz metatekstowych, pozostających w nierozdzielnej relacji z poprzedzającym dziełem poprzez opis jego tematyki, genezy czy zarys stanowiska badawczego autora.

Badacze tekstów wstępnych wskazują na znaczny stopień konwencjonalności w treści i kompozycji przedmów do dzieł z tego okresu (por.: Ociecek, Ryba 2002: 7; Rodek 2011, 2019; Tutak 2013: 25–26). Wyraża się to m.in. w doborze tytułu przedmowy, który mógł być neutralny semantycznie (*Przemowa, Przedmowa, Prefacja, niekiedy Przystroga*), ale też mógł przybrać formę wyrażenia przyimkowego *Do czytelnika* albo wyrażenia konkretyzującego cechy projektowanego odbiorcy w celu wzmocnienia aspektu kaptatywnego: *Do pobożnego czytelnika, Do czytelnika chrześcijańskiego* albo *Do czytelnika życzliwego* (Sitkova 2002: 40). Szczególnie

\* ewa.rodek@ijp.pan.pl; ORCID: 0000-0002-9967-0332

1 Termin zaproponowany przez Renardę Ociecek (2002b: 7–28) odnoszący się do zespołu wypowiedzi paratekstowych wprowadzających lub zamykających tekst główny.

2 O wewnętrznych i zewnętrznych delimitatorach tekstu pisała Teresa Dobrzyńska (1974: 5).

3 Niektórzy badacze twierdzą wręcz, że owa niestałość sprawia, że przedmowy nie tworzą osobnego gatunku (Stanisz 2010: 12).

4 Od łac. *captatio benevolentiae* – ‘pozyskanie przychylności odbiorcy’ (por. Tutak 2018: 101).

charakterystycznym zjawiskiem w dojrzałym i późnym baroku oraz epoce saskiej było odwoływanie się do łaskawości czytelniczej w miejscach kluczowych dla kompozycji wypowiedzi: w tytule lub incipicie umieszczano apostrofe *łaskawy czytelniku*, a jako zwrot finalny formułę *bądź łaskaw*. Warto prześledzić funkcjonowanie owych wyrażzeń, by odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę odgrywają w tekście frazy, których semantyka ma charakter benewolencyjny i w zamierzeniu ma budować relację z odbiorcą, ale których frekwencja wskazuje na dużą konwencjonalność użycia, co tę relację osłabia, gdyż nie świadczy bezpośrednio o szczerzej intencji autora przekazu.

Celem artykułu będzie analiza kolokacji *łaskawy czytelnik*, a także formuły pożegnalnej *bądź łaskaw* w tekstach wstępnych do anonimowego odbiorcy zamieszczonych w dziełach z okresu obejmującego lata 1650–1750. Do badań wykorzystam analizy leksykologiczne oraz metody statystyczne stosowane w badaniach korpusowych.

### Źródła i korpus specjalistyczny

Badania prowadzone na dużej próbie umożliwiają wyciągnięcie bardziej ogólnych oraz trafniejszych wniosków. Wymagają tego zwłaszcza poszukiwania schematów konwencjonalizowania zachowań językowych. Dlatego do badań nad relacjami zachodzącymi między nadawcą a odbiorcą, w tym nad sylwetką projektowanego odbiorcy (Rodek 2021), a także charakterystyczną kolokacją *łaskawy czytelnik* i frazą *bądź łaskaw* przyjął materiał pochodzący ze 152 dzieł wydanych w latach 1650–1750, który to okres w odniesieniu do historii polskiej kultury i literatury można określić jako dojrzały i późny barok oraz epokę saską (Klimowicz 1972: 11; Hernas 1978: 11; Rodek 2020: 41–56). Do badań włączyłam wszystkie wyłonione w kwerendach teksty wstępne z pierwodruków dzieł<sup>5</sup>, skierowane do anonimowego odbiorcy i napisane po polsku. Nie stosowałam dodatkowych kryteriów zawężających, toteż w korpusie znalazły się prefacje do dzieł reprezentujących różne typy mowy (wierszowana, niewierszowana), rodzaje, gatunki i różnorodną tematykę. Przynależność stylistyczna czy gatunkowa nie determinowała występowania elementu ramy wydawniczej, jakim jest przedmowa. W tym okresie powszechniejsze było zamieszczanie na początku dzieła listu dedykacyjnego niż przedmowy do bezimiennego czytelnika, dlatego liczba wyłonionych źródeł nie jest duża pomimo tak długiego horyzontu czasowego.

Zgromadzony materiał stał się podstawą synchronicznego, jednorodnego gatunkowo korpusu specjalistycznego, liczącego około 100 tysięcy segmentów. Prace rozpocząłam od odczytania tekstów metodą HTR (*Handwritten Text Recognition*) za pomocą programu Transkribus<sup>6</sup>, umożliwiającego przekształcenie obrazów (plików: pdf, tiff, jpg), czyli skanów zdigitalizowanych dzieł, do postaci edytowalnej w pliku: doc, txt czy pdf z przeszukiwalną warstwą tekstową. Kolejnym etapem było dodanie warstwy transkrypcji do oryginalnie transliterowanych tekstów z epoki, niezbędne do prawidłowej lematyzacji i anotacji morfo-syntaktycznej tekstów

5 Niekiedy pierwsze wydanie nie jest znane lub nie ma pewności, czy dostępny egzemplarz jest pierwodrukiem, jak w wypadku amsterdamskiego wydania dzieła *O sekretach białogłowskich...* (Pseudo-Albert Wielki 1695).

6 Program można pobrać ze strony: <https://transkribus.eu/lite/>.

dawnych<sup>7</sup>. Następnie skorzystałam z aplikacji Korpusomat<sup>8</sup> do tworzenia oznakowanych fleksyjnie korpusów tekstów.

### Przymiotnik *łaskawy* w historii języka polskiego

Dociekania warto rozpocząć od analizy semantycznej ogólnosłowiańskiego przymiotnika *łaskawy*, która pomoże wskazać początki konwencjonalizowania się opisywanej apostrofy. Jak podaje Wiesław Boryś (2005: 296), rzeczownik *łaska* wywodzi się od psł. \**laska* ‘pieszczenie, przymilanie się’, a ta z kolei od czasownika \**laskati* ‘okazywać pożądanie, miłość, głaskać, pieścić, przymilać się’. Prawdopodobnie jest to kontynuacja pie. morfemu \**lās-* ‘żądny, pożądlivy, chciwy, swawolny’. Etymolog zaznacza, że już od XIV wieku rzeczownik *łaska* miał kilka znaczeń, m.in.: ‘miłość’ i ‘miłosierdzie, litość, dobroć’, jednak ogólnie znaczył ‘życzliwość, względy, przychylność’ (Boryś 2005: 296).

Lakoniczny i zwięzły opis w słowniku etymologicznym pokrywa się z detalicznie zredagowanym artykułem hasłowym w SStp, który notuje derywat *łaskawy* również w kilku znaczeniach, ułożonych w tej samej kolejności. W podstawowym znaczeniu w definicji synonimicznej z *łaskawością* powiązane zostały: *życzliwość*, *przychylność* i *przyjazność*, a dopiero w kolejnych czytamy, że *łaskawy* to: 3. ‘pełen miłości, z miłości wypływający, *amore*, *caritate plenus*’ oraz 4. ‘miłosierny, *misericos*, *clemens*’. Znaczenie 2. odnosi się do zwierząt i informuje, że *łaskawy* to w owym czasie ‘oswojony’ (SStp, t. 4: 100–102).

Na gruncie staropolszczyzny zaznaczyło się zatem odejście od znaczenia związanego ze zmysłowością i miłością fizyczną w kierunku miłości niezmysłowej, dobroci, przychylności. W polszczyźnie XVI-wiecznej ten proces postępuje: odchodzi się od znaczenia ‘*amore*’, a materiał przykładowy wskazuje na częstość użycia przymiotnika *łaskawy* w znaczeniu 1. ‘życzliwy, przyjazny, pełen dobroci’. Wyraz ten był też wtedy używany jako 2. ‘łagodny, niesurowy, *mitis*, *clemens*’, 3. ‘oswojony’ (o zwierzętach), a także ‘faworyzowany, obdarzony łaskami’ (SPXVI). Również znaczenia w ESXVII wskazują na związek semantyczny z łagodnością, przychylnością oraz miłosierdziem (ESXVII). W słownikach, które notują materiał z XVIII i XIX wieku, wyeksponowano synonimiczność z przymiotnikami *życzliwy*, *sprzyjający* (por.: L, SW, SWil).

Z punktu widzenia przedmiotu badań bardzo istotna okazuje się uwaga uzupełniająca w SPXVI definicję podstawowego znaczenia przymiotnika *łaskawy*: ‘życzliwy, przyjazny, pełen dobroci (o stosunku wyższego, np. wiekiem, urzędem lub jakąkolwiek sytuacją społeczną, do niższego [...])’. Tego typu użycia występowały w formułach grzecznościowych i dyplomatycznych, szczególnie w listach i dedykacjach, np. *Co też W.M. mnie wielce łáfká w y m y miłościwym Pánom y bráćiey ofobną Książeczčką do wiadomości podam (GrabPospR Lv)*<sup>9</sup>.

7 Dziękuję za pomoc Witoldowi Kierasiowi z Zespołu Inżynierii Lingwistycznej Instytutu Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk w przeprowadzeniu transkrypcji z użyciem prototypowego transkrybera neuronowego stworzonego przez Marcina Wolińskiego i Barłomieja Nitonia.

8 Aplikacja dostępna na stronie: <https://korpusomat.pl/> została przygotowana w ramach CLARIN ERIC (Kieraś i in. 2018; Kieraś, Kobyliński 2021). Konsorcjum CLARIN-PL oferuje również inne narzędzie do tworzenia korpusów tekstów o nazwie KonText (<https://kontext.clarin-pl.eu>).

9 Cytaty wraz z ich lokalizacją zostały podane w postaci oryginalnej za elektroniczną wersją hasła *łaskawy* w SPXVI. Wyróżnienia w cytatach pochodzą od autorki.

Udostępniona w artykule hasłowym informacja o frekwencji pokazuje, że w takiej funkcji przymiotnik *laskawy* najczęściej występował w połączeniu z rzeczownikami *pan* (65 odnotowanych wystąpień) oraz *czytelnik* (30). Pozostałe kolokacje wystąpiły jednostkowo. Ułożone chronologicznie przykłady wskazują na wzrost popularności sformułowania *laskawy czytelnik* od połowy XVI stulecia. Pozwala to sądzić, że wysoka frekwencja występowania tej kolokacji w czasie tak znamienym dla literatury polskiej – okresie gwałtownego rozwoju piśmienności, kształtowania się konwencji edytorskich i masowego wzrostu produkcji wydawniczej – miała znaczący wpływ najpierw na leksykalizację wyrażenia *laskawy czytelnik*, a następnie jego wyspecjalizowanie się w funkcji apostrofy i jej petryfikację.

Na proces leksykalizacji tej kolokacji mogło także oddziaływać piśmiennictwo łacińskie, w którym przedmowy często były zatytułowane *Ad lectorem benevolum*<sup>10</sup>. Można także rozważyć wpływ pism niemieckich, włoskich, francuskich czy angielskich, do których obywatele ówczesnej Rzeczypospolitej mieli duży dostęp<sup>11</sup>.

### Kolokacja *laskawy czytelnik* w korpusach tekstów średniopolskich

Frekwencję występowania opisywanej kolokacji w późniejszych stuleciach można przybliżyć na podstawie danych z liczącego 13,5 miliona segmentów Elektronicznego Korpusu Tekstów Polskich z XVII i XVIII wieku (do 1772 r.), dalej: Korba<sup>12</sup> (Gruszczyński i in. 2020). Według tych danych 7 procent użyć przymiotnika *laskawy* wystąpiło w połączeniu z rzeczownikiem *czytelnik* (87 współwystąpień z wszystkich 1243 użyć przymiotnika *laskawy*). Jeśli chodzi o odsetek występowania tej frazy rzeczownikowo-przymiotnikowej względem wszystkich wystąpień segmentu *czytelnik*, to wynosi on 12,8 procent (87 współwystąpień z wszystkich 680 użyć leksemu *czytelnik*). Jeśli uzyskane dane zestawimy z wynikami wyszukiwania połączeń rzeczownika *czytelnik* z dowolnym przymiotnikiem rodzaju męskiego w liczbie pojedynczej, to w Korbie takich wyrażen znalazło się 266, co stanowiło 39 procent ogólnej liczby użyć leksemu *czytelnik*. W świetle tych danych uprawniona wydaje się ocena, że w korpusie ogólnym gromadzącym teksty zróżnicowane gatunkowo oraz funkcjonalnie udział procentowy połączeń

10 Wpływ tego czynnika wymaga osobnych badań.

11 Wydaje się, że spośród wymienionych w dość małym stopniu do owej leksykalizacji przyczyniła się angielska tradycja piśmiennicza. Na podstawie danych korpusowych platformy EarlyPrint (<https://earlyprint.org/>), opartej na angielskich tekstach od 1473 do 1700 r., można ustalić, że najczęstszymi angielskimi ekwiwalentami polskiego przymiotnika *laskawy* występującymi w kolokacji z rzeczownikiem *reader* były: *courteous* ‘uprzejmy, grzeczny, laskawy, kurtuazyjny’ (2839 wystąpień), *kind* ‘miły, uprzejmy, życzliwy, laskawy’ (271) i *generous* ‘wspaniałomyślny, wielkoduszny, laskawy, hojny’ (52). Natomiast *gracious* ‘laskawy, miłosierny, miłościwy, uprzejmy’, który wydaje się najbliższy semantycznie średniopolskiemu znaczeniu polskiego przymiotnika, pojawiał się najrzadziej (tylko 7 wystąpień). W angielskich określeniach akcent położony jest bardziej na uprzejmość i kurtuazję odbiorcy niż na akt okazania łaski. Podobne wnioski nasuwają się po analizie wyników wyszukiwania rzeczownika *Leser* ‘czytelnik’ w korpusie języka niemieckiego DTA-Kernkorpus (<https://www.dwds.de/>), gromadzącym ok. 151,5 miliona wyrazów (tokenów) z tekstów z lat 1598–1913. Dla okresu obejmującego lata 1650–1750 konkordancja wyniosła 3482 użycia, z których tylko po 6 wystąpiło w połączeniu z wyrazami *gütig* ‘dobrotliwy, laskawy, uprzejmy, życzliwy’ i *freundlich* ‘dobroduszny, laskawy, miły’. Jeden z podstawowych ekwiwalentów polskiego przymiotnika *laskawy* – *gnädig* – w ogóle nie został odnotowany jako składnik kolokacji z tym rzeczownikiem. Najczęstszą kolokacją było zaś wyrażenie *günstig Leser* ‘przychylny, sprzyjający, życzliwy czytelnik’ (277 użyć).

12 Korpus dostępny pod adresem: <https://korba.edu.pl> został sfinansowany w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki na lata 2013–2018 (NPRH nr 0036/NPRH2/H11/81/2012). Skrótowo jest nazywany Korpusem Barokowym (Korba).

wyrazowych *łaskawy czytelnik* względem przymiotnika *łaskawy*, a tym bardziej względem rzeczownika *czytelnik* jest dość wysoki.

Odsetek wyszukiwanej kolokacji zdecydowanie wzrasta w utworzonym na potrzeby tych badań korpusie specjalistycznym. Korpus jest jednorodny gatunkowo: został zbudowany wyłącznie z tekstów wstępnych z lat 1650–1750, kierowanych do anonimowego odbiorcy, których cechą quasi-gatunkową jest nawiązywanie przez autora kontaktu z czytelnikiem. Wyraz *czytelnik* wystąpił w tym korpusie 298 razy, a wraz z przydawką *łaskawy* – 77 razy, czyli opisywana kolokacja stanowiła prawie 26 procent użyć rzeczownika *czytelnik*. Dla porównania połączeń dowolnego przymiotnika pozostającego w związku zgody z leksemem *czytelnik* odnotowano 151, czyli około 51 procent ogólnej liczby wystąpień tego wyrazu.

Znaczącą dysproporcję względem Korby można zaobserwować po analizie leksemu *łaskawy*, który w korpusie przedmów wystąpił 104 razy, a zatem aż 78 procent wszystkich użyć tego przymiotnika pojawiło się jako element kolokacji. Ponadto pozostałe wystąpienia w przeważającej części były elementem zleksykalizowanej formuły pożegnalnej *bądź/bywaj/zostań łaskaw* (15 procent konkordancji dla przymiotnika *łaskawy*), a tylko pojedyncze użycia wystąpiły w innych połączeniach, ale nadal większość z nich nawiązywała do aktu lektury: *łaskawe rzucisz oko* (Troc 1728), *pokaż wzrok łaskawy* (Glinka 1670), *łaskawie czytać będziesz* (Troc 1731), *łaskawie wyrozumiej* (Miske 1724).

W układzie chronologicznym zaznacza się wyraźny spadek liczby wystąpień tego wyrażenia. Aby zilustrować pewne tendencje, w wypadku korpusu ogólnego odwołam się do niemal całego dostępnego materiału, czyli danych od początku XVII do połowy XVIII wieku<sup>13</sup>. W Korbie wygląda to następująco: w I połowie XVII wieku odnotowano ich 37, w II połowie – 25, natomiast w I połowie XVIII wieku już tylko 13. Są to wartości bezwzględne, ale nawet jeśli wziąć pod uwagę liczbę tekstów, a nie wystąpień (w niektórych tekstach kolokacja powtarza się kilka razy), to ogólny obraz nie ulegnie zmianie. Opisywana kolokacja pojawiła się bowiem ogółem w 47 źródłach, z czego 22 teksty powstały w I połowie XVII wieku, 15 – w II połowie XVII wieku, a tylko 5 dzieł z tego zestawienia zostało wydanych przed połową XVIII stulecia. Dopiero szczegółowa analiza lat wydania pokazuje, że do lat 80. XVII wieku kolokacja *łaskawy czytelnik* pojawia się regularnie, choć ta regularność maleje wraz z upływem lat, a w latach 1688–1746 prawie żaden z autorów dzieł włączonych do korpusu barokowego nie użył tej kolokacji (z wyjątkiem dwóch autorów tekstów z 1715 i 1716 roku). Po roku 1746 opisywane wyrażenie powraca i utrzymuje się do połowy lat 50. XVIII stulecia. Tak duża luka, trwająca bez mała pół wieku, każe postawić pytanie o to, dlaczego nastąpił tak radykalny spadek użyć, oraz przesuwania granicę spadku popularności tego wyrażenia na ostatnie ćwierćwiecze XVII wieku. Innymi słowy – co sprawiło, że *czytelnik* nagle przestał być „łaskawy”? A tak naprawdę: dlaczego autorzy pism przestali zabiegać o ową łaskawość czytelnika? Może ma to jakiś związek z rozluźnieniem konwencji stosowania zwrotu *łaskawy czytelniku*?

Dane pochodzące z korpusu przedmów do dzieł wydanych w latach 1650–1750 nie potwierdzają aż tak dużego spadku wystąpień badanego wyrażenia, choć istotnie zaznaczyła się pewna

<sup>13</sup> Do analizy nie włączam danych z lat 1751–1772, ponieważ nie odnoszą się do pełnego półwiecza i w związku z tym nie mogą być porównywane z wynikami dla pozostałych podokresów.



tendencja spadkowa, która następnie się odwróciła, by w ostatnich latach okresu badawczego znacznie przybrać na sile. Kolokację odnotowałam w 46 źródłach, z których 25 zostało wydanych w II połowie XVII wieku, a 21 w I połowie XVIII wieku. W podziale na ćwierćwiecza wygląda to następująco: 1650–1675: 15, 1676–1700: 10, 1701–1725: 7, 1726–1750: 14, przy czym 8 z nich pochodzi z ostatniej badanej dekady.

W świetle tych danych warto nawiązać do badań dotyczących sylwetki projektowanego odbiorcy przeprowadzonych na tym samym materiale źródłowym (Rodek 2021). Analizy te wykazały, że początkowo rozbudowany repertuar cech przypisywanych barokowemu odbiorcy po 1675 roku zaczął maleć, a nadawcy zaczęli przypisywać czytelnikom cechy jedynie z dwóch kręgów tematycznych: nawiązujących do łaskawości lub pobożności. Natomiast w latach 1706–1720 zestaw cech został radykalnie ograniczony jedynie do 2–3 epitetów związanych z życiem religijnym (Rodek 2021: 522). Być może ma to związek z umacnianiem pozycji drukarni zakonnych oraz prowadzoną w nich polityką wydawniczą i cenzurą. Dokładne ustalenie przyczyny wymaga jednak pogłębionych badań.

#### Apostrofa *łaskawy czytelniku* – słowa klucze?

Wysoka frekwencja występowania w badanych źródłach wyrażenia *łaskawy czytelniku* oraz samego przymiotnika *łaskawy* daje podstawy do tego, by rozważyć uznanie ich za słowa kluczowe dla utworzonego korpusu specjalistycznego.

Badacze wskazują na różne rozumienia terminów *słowa klucze* (zapisywanego także z dywizem: *słowa-klucze*) i *słowa kluczowe*. Jednym z głównych jest ujęcie kulturowe zaproponowane przez Annę Wierzbicką (2007: 14), w którym *słowa kluczowe* zostały odniesione do kultury narodowej: „Słowa klucze danego języka to często słowa wyrażające kluczowe wartości społeczeństwa, które tym językiem mówi”. Niekoniecznie są to słowa najczęstsze, choć ich podwyższona frekwencja może być źródłem ważnych informacji (Bartmiński 2016: 24–25). W świetle wyników badań wydaje się, że kolokacja *łaskawy czytelniku* nie spełnia warunków stawianych słowom kluczom w tym rozumieniu. Nie będzie tak również w ujęciu funkcjonalnym, definiującym *słowa kluczowe* jako wyrazy tematyczne, charakterystyczne dla danego stylu wypowiedzi, gatunku czy dyscypliny (por. Wojtak 2001: 163). Natomiast można rozważyć zasadność takiej kategoryzacji w ujęciu statystycznym, w którym określa się w ten sposób słowa lub wyrażenia istotne, wyróżniające się pod względem frekwencji. Podejście to zakłada, że dystrybucja poszczególnych wyrazów w korpusie jest „zmienną losową o dającej się zmierzyć charakterystyce”, a użytkownik języka, mimo że dysponuje swobodą doboru słownictwa, to z pewnych powodów konstruuje wypowiedzi w charakterystyczny, znaczący sposób (Eder 2016: 31–32).

Częste użycie kolokacji *łaskawy czytelniku* można interpretować jako wprowadzanie słowa klucza w ujęciu statystycznym, warto jednak spojrzeć szerzej na owo zjawisko, również w kontekście konwencjonalizacji wypowiedzi (Ociecek 2002a: 103; 2002b: 18). Trzeba zauważyć, że opisywana kolokacja w dużej części wystąpień funkcjonowała jako apostrofa i miała postać wołacza lp. *łaskawy czytelniku*. W niektórych wypowiedziach (ale tylko z lat 60. XVII stulecia) nadawcy uzupełniali apostrofy zaimkiem *mój* lub przymiotnikiem *miły* (m.in. Gawiński 1664:

*czytelniku mój łaskawy*; Dobracki 1665: *czytelniku mój łaskawy*), co można odczytać jako chęć podkreślenia bliskiej relacji z odbiorcą i jej zacieśnienia.

W przeważającej większości tekstów nadawcy odwoływali się do łaskawości adresata tylko w kluczowych, przykuwających uwagę miejscach wypowiedzi. W 26 wypadkach opisywane wyrażenie znalazło się w tytule przedmowy, z czego w 8 tekstach zwrot do *łaskawego czytelnika* nie wystąpił następnie w treści tekstu. Oprócz nagłówków od razu wskazujących na gatunek wypowiedzi i jej funkcję w makrostrukturze dzieła typu: *Przedmowa*, *Przemowa do czytelnika* lub samego zwrotu *Do czytelnika*, tytuły z kolokacją *łaskawy czytelnik* były najpowszechniejsze.

Innymi charakterystycznymi miejscami, w których pojawiły się opisywane kolokacje, były przede wszystkim incipity lub pierwsze zdania (17 tekstów, m.in.: Liberiusz 1650; Bardziński 1696; Zagórski 1741), a także niekiedy zdania kończące przedmowę (8 tekstów, m.in.: Dobracki 1664; Bardziński 1696; Anonim, *Historia o Argenidzie* 1704). Niekiedy też (choć nieczęsto) to połączenie wyrazowe pojawiało się na początku akapitu, a najrzadziej można je dostrzec w tekście ciągłym. Jeśli wziąć też pod uwagę, że odwołanie się do łaskawości odbiorcy, tak często sygnalizowanej w stałych elementach wypowiedzi, bardzo rzadko pojawia się w innych wyrażeniach (wspomniane wyżej: *łaskawe oko*, *łaskawy wzrok*, *łaskawe czytanie*), to należy uznać, że są to ślady petryfikacji struktury przedmów. Znamienne są zwłaszcza te przedmowy, w których wezwanie do *łaskawego czytelnika* pojawia się tylko w tytule, natomiast w treści wypowiedzi nie pojawia się żaden zwrot do czytelnika, żadne odwołanie do jego cech. W takich wypadkach autorzy często nie nawiązywali żadnej relacji z odbiorcami.

W kilku wypowiedziach daje się dostrzec grę z konwencją, która przywodzi na myśl twórczość sowizdrzańską<sup>14</sup>, obecną w literaturze już od przełomu XVI i XVII wieku. W analizowanych przedmowach nadawca niby sięga po funkcjonujący w epoce szablon, lecz w następnym kroku go przełamuje, wykracza poza utarty schemat, co wskazuje na wysoką świadomość językową danego autora. Czyni tak Michał Abraham Troc w przedmowie edytorskiej do reedycji powieści alegorycznej *Argenida* Johna Barclaya<sup>15</sup>, powtarzając wezwanie do łaskawości:

*Łaskawy Czytelniku*, nazywam cię *łaskawym Czytelnikiem*, tak kładę, łaskawe też na lichy mój propozyt, a osobliwie na niepoślednią pracę Mci Pana Potockigo rzucisz oko (Troc 1728, k. )(6r).

Podobna sytuacja wystąpiła w reedycji *Ezopa nowego polskiego*, gdyż M.A. Troc zatytułował przedmowę *Do czytelnika łaskawego, czyli niełaskawego* (Troc 1731), a także w zakończeniu przemowy *Do czytelnika* przez Jana Alana Bardzińskiego (1696) o treści: *bądz ł a s k a w y*, *czytelniku ł a s k a w* – z powtórzeniem i inwersją formy odmiany złożonej i prostej przymiotnika między apostrofą i formułą pożegnalną (o której niżej). Dla pisarzy sowizdrzańców gra z konwencją była manifestem sprzeciwu wobec zwyczajów utrwalonych w tradycji

14 Literaturą polskich sowizdrzałów, którzy przełamywali utarte schematy komunikacji językowej i posługiwali się poetyką absurdu, interesowało się wielu badaczy. O tekstach wstępnych w twórczości sowizdrzańskiej zob.: Ociecek 1982; 2002b: 13–16; Grzeszczuk 1994; Tutak 2018.

15 Wydaniem tym M.A. Troc rozpoczął serię zatytułowaną *Bibliotheca Polono-Poetica, albo Urzędów wielkich splendorem jaśniejszych [...] na polskim Parnasie słyniących poetów wiekuiste prace*. Niestety inicjatywa reedycji wybitnych polskich dzieł i przekładów została zakończona w 1731 r. na drugim tomie, którym były bajki Jana Stanisława Jabłonowskiego pt. *Ezop nowy polski*.

literackiej. Na podstawie pojedynczych konstrukcji językowych trudno wyciągać wnioski o intencjach M.A. Troca i J.A. Bardzińskiego, jednak przywołane przykłady mogą sugerować chęć wybudzenia czytelnika z odrętwienia spowodowanego utartymi schematami. Jeżeli twórcy ci odczuli konieczność zwrócenia uwagi na semantykę wyrażen poprzez zabiegi językowe odmienne od tradycji, to ponownie wskazuje to na szablonowość opisywanych fraz.

### Synonimy

Miarą schematyczności sformułowania *łaskawy czytelnik* mogłaby być częstość sięgania przez nadawców po wyrażenia bliskoznaczne. Znaczna frekwencja wyrazów lub zwrotów synonimicznych świadczyłaby o rzeczywistych intencjach autorów wypowiedzi wypraszania u czytelników aktu łaski, przyjaznego odbioru, przychylniej, niesurowej lektury. Jednakże w zgromadzonych przedmowach owe wyrazy bliskoznaczne pojawiały się sporadycznie. Najbliższym synonimem, który także należy do kręgu słownictwa odnoszącego się do cech wolicjonalnych człowieka, był przymiotnik *życzliwy*; posłużyło się nim jedynie dwóch autorów przedmów (Ernesti 1674; Słowakowicz 1684). Pozostałe określenia należy uznać za bardziej oddalone semantycznie, choć powiązane z jednym z XVII- i XVIII-wiecznych znaczeń nawiązujących do łagodności i przychylności. Dwukrotnie czytelnik został nazwany *przyjacielskim* lub *przyjacielem* (Miske 1724; Orłowski 1748). Oprócz tego kilka wystąpień miał przymiotnik *miły*, często w stopniu najwyższym *na(j)milszy* (m.in.: Cichowski 1651; Miske 1724). Tak wąski repertuar określeń kolejny raz potwierdza istnienie pewnego automatyzmu i szablonowości w nazywaniu odbiorcy *łaskawym*.

### Formuła pożegnalna *bądź/bywaj łaskaw*

W II połowie XVII, a zwłaszcza w I połowie XVIII wieku przymiotniki w odmianie niezłożonej występowały rzadko, tendencja do ich stosowania była zdecydowanie regresywna. Używano głównie przymiotników w odmianie złożonej, a formy odmiany prostej pozostawały jedynie w funkcji predykatywnej (Burzywoda i in. 2002: 127; Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006: 241).

Marek Cybulski (2003: 54–56) w swoim obszernym studium o zachowaniach językowych Polaków w dobie średniopolskiej podaje, że fraza *bądź (zostań) łaskaw* była używana na zakończenie konwersacji (ustnej lub pisemnej). Pierwotnie wypowiedziano ją z rozszerzeniem *na mnie* w różnych kontekstach w intencji wyrażenia grzeczności i ceremonialności, jednak w połowie XVII wieku owo wyrażenie przyimkowe uległo skróceniu, a całą frazę wypowiadała osoba odchodząca, a nie – jak wcześniej – po prostu inicjująca pożegnanie. Badacz zauważył, że w formie pisemnej wyrażenie *bądź łaskaw (na mnie)* najczęściej można spotkać w zakończeniach listów dedykacyjnych lub wierszowanych z początku XVII wieku.

W Korbie połączenie rozkaźnika czasownika *być* z przymiotnikiem *łaskawy* w odmianie niezłożonej w latach 1600–1750 zostało odnotowane 29 razy<sup>16</sup>, z czego jedynie 3 nie wystąpiły

16 Formuła w języku CQL: [base="być|bywać|zostać"&pos="impt"][]{}0,3[base="[Łł][aa]sk[aa]wy"&pos="adjb"]. Zapytanie obejmowało ponadto czasowniki *bywać* i *zostać*, które także występowały w tym wyrażeniu, jednak w wyszukanej konkordancji nie ma na to poświadczenia.



w funkcji pożegnania. Wyniki analizy rozkładu chronologicznego wystąpień zostały zaprezentowane w tabeli. Pokazują stopniowy, ale konsekwentny spadek użycia pozdrowienia *bądź łaskaw*: z 26 wystąpień aż 16 pochodzi z tekstów z I połowy XVII wieku, 9 z II połowy XVII wieku, a tylko jedno z I połowy XVIII wieku. Po poddaniu tych liczb normalizacji<sup>17</sup> (por. dane z tab.) sytuacja nie uległa zmianie: liczba użyci malała wraz z upływem lat, przy czym spadek wystąpień w I połowie XVIII wieku należy ocenić jako radykalny.

Tabela. Chronologiczny układ wystąpień formuły pożegnalnej *bądź łaskaw* w Elektronicznym Korpusie Tekstów Polskich z XVII i XVIII wieku (do 1772 r.)

OKRES BADAWCZY	LICZBA WYSTĄPIEŃ	ZNORMALIZOWANA LICZBA WYSTĄPIEŃ
1600–1650	16	16,00
1651–1700	9	12,15
1701–1750	1	2,19

Źródło: opracowanie własne.

W korpusie specjalistycznym wyrażenie *bądź łaskaw* (lub nieznacznie zmodyfikowane) wystąpiło 13 razy, czyli w mniej niż 10 procentach tekstów. Jeśli chodzi o chronologiczny rozkład tego typu wyrażań, to trzeba stwierdzić, że użycia rozłożyły się równomiernie w całym okresie obejmującym lata 1650–1750. Wyjątek stanowiły druga i trzecia dekada XVIII wieku, kiedy żaden z autorów badanych tekstów nie zwrócił się w ten sposób do czytelników. Trzeba pamiętać, że był to czas zmniejszonej aktywności literackiej i kulturalnej, a jednocześnie okres najsurowszej, wielostopniowej cenzury prewencyjnej w Rzeczypospolitej. Zmianę sytuacji wydawniczej przyniosły dopiero lata 40. XVIII wieku (Szczepaniec 1973: 52–53; Hernas 1978: 216–217; Szwejkowska 1980: 224; Rodek 2020: 67). Owe czynniki zewnętrznojęzykowe mogły znacząco wpłynąć na frekwencję występowania badanego wyrażenia.

Konstrukcja niektórych życzeń *bądź łaskaw* lub *zostań łaskaw* została wzbogacona o wyrażenie przyimkowe *na + kogo*. Wystąpienia te odnotowałam w trzech tekstach z początku okresu przyjętego do badań (Anonim, *Theatrum świata* 1659; Rychłowski 1672; Ernesti 1674), co z jednej strony pokrywa się z informacjami podanymi przez M. Cybulskiego (2003: 54–56), a z drugiej – może świadczyć o tym, że konstrukcje tego typu utrzymywały się dłużej w polszczyźnie pisanej niż w mówionej, zwłaszcza że często były amplifikowane (o czym także pisał

17 Ze względu na znaczne różnice liczby segmentów w tekstach powstałych w kolejnych półwieczach konieczne było dokonanie normalizacji danych. Dla pięćdziesięciolecia o największej liczbie segmentów przyjął współczynnik 1, natomiast pozostałe współczynniki otrzymałam przez podzielenie największej liczby segmentów przez liczby segmentów z innych półwieczy. Wyniki były następujące: 1600–1650 – 1; 1651–1700 – 1,35; 1701–1750 – 2,19. W kolejnym kroku liczbę użyci badanej formuły pomnożyłam przez wartość współczynnika odpowiadającego danemu okresowi badawczemu.

M. Cybulski (2003: 56)), a więc do pewnego stopnia traciły swój konwencjonalny charakter. Przykładem takiej amplifikacji jest zdanie z 1659 roku:

Drukarnię naszą przed tobą obmowiwszy, przychodzi nam upraszać, żebyś *na nas łaskaw będąc*, nie chciał być Przygańskim (Anonim, *Theatrum świata* 1659, k. b6v),

w którym nie zastosowano trybu rozkazującego, ale jednak występuje w nim przymiotnik *łaskawy* w odmianie niezłożonej, a także wyrażenie przyimkowe *na nas*<sup>18</sup>.

Przykład amplifikacji formuły kończącej można znaleźć także w dziele Samuela Beimlera *Medyk domowy* w tłumaczeniu Jana Jerzego Jelonka. Przedmowa kończy się bowiem słowami: *Tymczasem by w a j zdrow i ł a s k a w, czego Autor życzy* (Beimler 1749, k. )(7v). W zdaniu tym połączono dwa zwroty pożegnalne.

Należy także powrócić do zakończenia przedmowy *Smutnego theatrum*, którą autor J.A. Bardziński zakończył słowami: *Zatym bądź Łaskawy, Czytelniku Łaskaw* (Bardziński 1696). Tłumacz dzieła Seneki żegna się nim z odbiorcą, ponieważ kończy swój autorski przekaz, by zaraz wejść w rolę tłumacza dzieła zalecanego w przedmowie. Ale powtórzenie przymiotnika zdradza, że należy tu poszukać głębszego sensu. Ponadto przymiotnik w odmianie prostej występuje w zwrocie apostroficznym do czytelnika, w zdaniu podstawowym zaś orzecznik jest formą odmiany złożonej przymiotnika. Powtórzenie kieruje uwagę odbiorcy na semantykę tego wyrażenia, a nie tylko na funkcję fatyczną wyznaczoną ze względu na miejsce w wypowiedzi. Warto też dodać, że apostrofa do *łaskawego czytelnika* tworzy w tej przedmowie klamrę kompozycyjną, pojawiła się bowiem także w pierwszym zdaniu. To dodatkowo zwraca uwagę czytającego i wzmacnia przekaz.

W odnotowanych kontekstach opisywana fraza nie występuje zazwyczaj w izolacji, lecz w otoczeniu zdań zawierających rozkazniki:

*Bądź łaskaw a ucz się szanować i służyć P. Maryjej* (Radziwiłł 1650, k. 5r);

Miej się zatym dobrze, a *bądź łaskaw* (Liberiusz 1665, k. 5v);

W ostatku Filipa kochaj, a jego przebac uczniowi. *Bądź łaskaw* (Bacci 1683, k. 1v).

To pokazuje, że autorzy przedmów skierowanych do anonimowego odbiorcy dostosowywali treść i formę zakończenia do stylistyki opisywanej formuły pożegnalnej – nie używali jej w izolacji. Służy to m.in. budowaniu relacji z czytelnikiem, ale też pozwala tej frazie być blisko pierwotnego znaczenia, bo oprócz funkcji fatycznej pożegnania utrzymuje jego pierwotną funkcję magiczną (jako życzenie).

W jednym wypadku rozkaznik *bądź łaskaw* nie wystąpił w funkcji pożegnania, lecz znalazł się w treści przedmowy (Wujkowski 1733, k. A3–A3v). W tym jedynym dziele opisywane wyrażenie nie było półautomatycznie powtarzaną konwencjonalną formułą, ale wyrażało

<sup>18</sup> Było to w owym czasie typowe połączenie wyrażenia przyimkowego z przymiotnikiem *łaskawy*; por. przykładowe konteksty z Korby: *nasza zaś zabawa Praca, tak na nas fortuna ł a s k a w a* (MorszczwierszeWir\_I, s. 366), *Ł a s k a w pan na cię* (TrembWierszeWir\_II, s. 290).

prośbę o okazanie łaski i miłosierdzia, miało spowodować przyjęcie pewnej postawy i aktu woli odbiorcy.

Badacze przedmiotu wskazywali na postępującą regresywność opisywanej formuły pożegnalnej w sytuacjach nieoficjalnych, w żywym języku, natomiast w badanych przedmowach, które można uznać za formę listu otwartego do projektowanego adresata, pożegnania te nadal były stosowane. Wraz z apostrofami do *łaskawego czytelnika* i wezwaniami z incipitów tworzą one klamrę okalającą tekst odwołaniami do *łaskawości czytelniczej*.

### Zakończenie

Najczęściej stosowany w literaturze zwrot do anonimowego czytelnika, czyli *łaskawy czytelniku*, zleksykalizował się w II połowie XVI wieku i od tego czasu był wielokrotnie wykorzystywany jako element prototypowej przedmowy. Ze względu na wysoką frekwencję w tekstach wstępnych do dzieł z badanego okresu kolokację *łaskawy czytelnik* można uznać za słowo klucz w ujęciu statystycznym, należy jednak pamiętać o znacznym stopniu jej konwencyonalności. Badania wykazały, że wypraszenie łaski u odbiorcy w wielu wypowiedziach tylko pozornie spełniało funkcję benewolencyjną, ponieważ było wprowadzane głównie na zasadzie szablonu. Wskazują na to stałe miejsca występowania kolokacji, a przy tym kluczowe dla podtrzymania uwagi czytelnika, bardzo wąski repertuar kolokacji z przymiotnikiem *łaskawy* i jego wyrazami bliskoznacznymi, a także klamra kompozycyjna stworzona przez tytuł lub incipit przedmowy oraz jej zakończenie, w których umieszczano frazę *łaskawy czytelnik*. Do zamknięcia owej klamry posługiwano się również wychodzącą z użycia formułą finalną *bądź łaskaw*. Wyniki badań korpusowych dowodzą, że ta fraza pożegnalna, stosowana pierwotnie w przekazach ustnych, pod wpływem tradycji literackiej nadal funkcjonowała w przedmowach utrzymanych w konwencji listu otwartego.

### Bibliografia

- Bartmiński J. 2016: *Słowa klucze, kulturemy, koncepty kulturowe*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3, s. 21–28.
- Boryś W. 2005: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Burzywoda U., Ostaszewska D., Rejter A., Siuciak M. 2002: *Polszczyzna XVII wieku. Stan i przeobrażenia*, „Śląsk” Sp. z o.o. Wydawnictwo Naukowe, Katowice.
- Cybulski M. 2003: *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Długosz-Kurczabowa K., Dubisz S. 2006: *Gramatyka historyczna języka polskiego*, wyd. 3, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Dobrzyńska T. 1974: *Delimitacja tekstu literackiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Eder M. 2016: *Słowa znaczące, słowa kluczowe, słowozbiory – o statystycznych metodach wyszukiwania wyrazów istotnych*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3, s. 31–44.
- ESXVII: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, red. W. Gruszczyński (online: <http://sxvii.pl>, dostęp: 7 maja 2021).
- Gruszczyński W., Adamiec D., Bronikowska R., Wieczorek A. 2020: *Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. – problemy teoretyczne i warsztatowe*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 32–51.

- Grzeszczuk S. 1994: *Błażeńskie zwierciadło. Rzecz o humorystyce sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.
- Hernas C. 1978: *Barok*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kieraś W., Kobyliński Ł. 2021: *Korpusomat – stan obecny i przyszłość projektu*, „Język Polski” CI, z. 2, s. 49–58.
- Kieraś W., Kobyliński Ł., Ogródniczuk M. 2018: *Korpusomat – a tool for creating searchable morphosyntactically tagged corpora*, „Computational Methods in Science and Technology”, vol. 24(1), s. 21–27.
- Klimowicz M. 1972: *Oświecenie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- L. S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wydanie drugie poprawne i pomnożone, t. 1– 6, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów 1854–1860.
- Ocieczek R. 1982: *Slaworodne wizerunki. O wierszowanych listach dedykacyjnych z XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Ocieczek R. 2002a: *O przedmowach w polskich książkach barokowych*, [w:] R. Ocieczek, R. Ryba (red.), *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*, Gnome, Katowice, s. 102–116.
- Ocieczek R. 2002b: *Studia o dawnej książce*, Gnome, Katowice.
- Ocieczek R., Ryba R. 2002: *Uwagi wstępne*, [w:] R. Ocieczek, R. Ryba (red.), *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*, Gnome, Katowice, s. 7–8.
- Rodek E. 2011: *Styl przedmów Michała Abrahama Troca*, „Prace Filologiczne” LXII, s. 255–272.
- Rodek E. 2019: *Przedmowa w epoce saskiej jako forma dialogu z odbiorcą (na wybranych przykładach)*, [w:] A. Czajka, D. Dąbrowska (red.), *Odmiany dialogiczności w kulturze*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa, s. 81–101.
- Rodek E. 2020: *Przejawy świadomości językowej Polaków w pierwszej połowie XVIII wieku*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.
- Rodek E. 2021: *Sylwetka odbiorcy w przedmowach z okresu II poł. XVII i I poł. XVIII wieku w ujęciu chronologicznym*, [w:] E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków, s. 527–535.
- Sitkowa A. 2002: *O przedmowach Piotra Skargi*, [w:] R. Ocieczek, R. Ryba (red.), *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*, Gnome, Katowice, s. 37–52.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), K. Mrowcewicz (t. 35–38), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–37, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995–2016, t. 38, z. 1–3, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2020.
- SSTp: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1988–2002.
- Stanisz M. 2010: *Przeszłość i przyszłość „prefacjologii” literackiej. Przegląd zagadnień, perspektywy badawcze*, [w:] J. Lyszczyna, M. Bąk (red.), *Romantyczne przemowy i przedmowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 7–24.
- SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, nakładem prenumeratorów i Kasy im. Miąnowskiego, Warszawa 1900–1927 (Słownik warszawski).
- swil: *Słownik języka polskiego*, red. A. Zdanowicz i in., staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda, Wilno 1861 (Słownik wileński).
- Szczepaniec J. 1973: *Rola drukarstwa w życiu literackim polskiego oświecenia. Zarys wybranych zagadnień*, [w:] Z. Goliński (red.), *Problemy literatury polskiej okresu oświecenia*, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 49–105.
- Szejnkowska H. 1980: *Książka drukowana XV–XVIII wieku. Zarys historyczny*, wyd. 3 popr., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław–Warszawa.
- Tutak K. 2013: *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Tutak K. 2018: *Komizm językowy w utworach dedykacyjnych polskich sowizdrzałów*, [w:] T. Korpysz, A. Krasowska (red.), *Komizm historyczny*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa, s. 101–112.
- Wierzbicka A. 2007: *Słowa klucze. Różne języki, różne kultury*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Wojtak M. 2001: *Styl urzędowy*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 155–177.

## Źródła

- Anonim 1659: *Do czytelnika*, [w:] G. Botero, *Theatrum świata wszystkiego, na którym Europa, Azja, Afryka i Ameryka, także narodów, krajów, miast, nacji obyczaje, bogactwa i insze przymioty są wystawione*, przeł. P. Łęczycki, Drukarnia Dzieziców Stanisława Lenczewskiego Bertutowica, Kraków, k. b5r–b6v.
- Anonim 1704: *Do łaskawego czytelnika*, [w:] J. Barclay, *Historia o Argenidzie królownie sycylijskiej sumariuszem wybrana z łacińskich ksiąg [...] ku wiadomości ludzkiej wydana*, przekł. anonimowy, Drukarnia Franciszka Cezarego, Kraków, k. A2r–A2v.
- Bacci P.G. 1683: *Przedmowa autora*, [w:] *Żywoć świętego Filipa Neriusa z Florencji*, przeł. A. Konarzewski, Drukarnia Michała Buka, Leszno, k. 1v.
- Bardziński J.A. 1696: *Do czytelnika*, [w:] L.A. Seneca, *Smutne starożytności teatrum, to jest tragedie Seneki rzymskiego na polski język, dla pospolitego przetłumaczone pożytku*, przeł. J.A. Bardziński, nakładem Jana Christiana Laurera, Toruń, k. nlb.
- Beimler S. 1749: *Łaskawy Czytelniku*, [w:] *Medyk domowy Samuela Beimlera Doktora Kurfalskiego y GERMERSHEIMSKIEGO Fizyka, Nauczający Domowemi y mało kosztującemi lekarstwami, Leczyć Choroby, I owszem zdrowie zachowywać, wszystkim osobliwie tym potrzebny, ktorzy od Medyków są odlegli; a prędkiego ratunku potrzebujący [...]*, wyd. Michał Wawrzyniec Presser, Drukarnia Leszczyńska, Leszno, k.)(5–)(7v.
- Cichowski M. 1651: *Przedmowa do pobożnego i rozsądnego czytelnika*, [w:] *Trzydzieści przyczyn, dla których każdy zbawienia dusznego i pocziwości swojej szanujący ma się odrażać od zboru tego, który ariańskim zowią, z krótką refutacją katechizmu rakowskiego*, Drukarnia Wdowy i Dzieziców Franciszka Cezarego, Kraków, s. 1–8.
- Dobracki M. 1665: *Przedmowa do czytelnika*, [w:] *Kancelaria polityczna*, Drukarnia Simona Reinigera, Gdańsk, k. 3v.
- Ernesti J. 1674: *Do czytelnika*, [w:] *Forytarz języka polskiego, osobne rzeczy niemal wszystkich słowa mowy różne i rozmowy dwie w sobie zawierający, niebiegłem w języku tem, a osobliwie młodzi wrocławskiej ku lepszemu wystawiony*, druckts Gottfried Gründer, Wrocław, k. )(iiiv–)(iiiv.
- Gawiński J. 1664: *Do czytelnika łaskawego*, [w:] *Dworzanki albo epigrammata polskie*, Drukarnia Baltazara Śmieszkowica, Kraków, k. Ar.
- Glinka F. 1670: *Do czytelnika*, [w:] *Zwierzyniec jednorożców z przydatkiem różnych mów, sejmowych, listów, pism i dyskursów, tak polskich, jako i łacińskich*, Drukarnia Collegium Societatis Iesu, Lwów, k. A3v–A4v.
- Liberiusz J. 1650: *Do Czytelnika*, [w:] *Gospodyni nieba i ziemie naświętsza Panna Maryja dwudziestą kazań na hymn kościelny „O gloriosa domina” etc. po różnych w Krakowie kościołach*, Drukarnia Łukasza Kupisza, Kraków, k. b2v–b3r.
- Liberiusz J. 1665: *Do czytelnika*, [w:] *Gospodarz nieba i ziemie, Jezus Chrystus, Syn Boży, Bóg wcielony [...] w przednie tajemnic i dzieł swoich uroczystości pobożnemu audytorowi na kazaniach wystawiony*, Drukarnia Balcera Śmieszkowicza, Kraków, k. 5r–5v.
- Miske L.J. 1724: *Przemowa do łaskawego czytelnika*, [w:] *Zwierzniadło przykładowości, to jest świętobliwy żywot [...] ś. Jadwigi [...] patronki sławnego klasztoru trzebnickiego*, Drukarnia Jana Domańskiego, Kraków, k. c2v–c4r.
- Orłowski K.N. 1748: *Do łaskawego czytelnika*, [w:] *Defensa biskupstwa i diecezji kijowskiej rzetelnym opisaniem, z przydatkami niektórymi dla niej potrzebniemi, światu remonstrowana [...]*, Drukarnia św. Trójcy, Lwów, k. Ar–Av.
- Pseudo-Albert Wielki 1695: *Przedmowa*, [w:] *O sekretach białogłowskich, mocy ziół, kamieni i zwierząt osobliwych*, tł. domn. Sz. Starowolski, Drukarnia Polska pod znakiem Orła Białego, Amsterdam, s. 1–11.
- Radziwiłł A.S. 1650: *Do czytelnika*, [w:] *Dyskurs nabożny z kilku słów wzięty o wysławieniu Naświętszej Panny Bogarodzicy Maryje [...]*, Drukarnia Łukasza Kupisza, Kraków, k. 4v–5r.
- Rychłowski F. 1672: *Do łaskawego czytelnika*, [w:] *Kazania dwojakie na niedziele całego roku [...]*, Drukarnia Dzieziców Krzysztofa Schedla, Kraków, k. 5v–6r.
- Słowakowicz S. 1684: *Do czytelnika*, [w:] *Nowy i stary kalendarz świąt rocznych i biegów niebieskich na rok [...] M.DC.LXXXV*, Drukarnia Franciszka Cezarego, Kraków, k. A3r.
- Troc M.A. 1728: *Łaskawy czytelniku*, [w:] *Bibliotheca Polono-poetica, albo urzędów wielkich splendorem jaśniejących, a ojcystą węgą na polskim Parnasie słyńiących poetów wiekuiste prace dla głośniejszej resonancji zebrane i registami opatrzone [...]*, t. 1: J. Barclay, *Argienida*, przeł. W. Potocki, Drukarnia Bernarda Chrystofa Breytkopfa, Lipsk, k. )(6r–)(8v.
- Troc M.A. 1731: *Do czytelnika łaskawego, czyli niełaskawego*, [w:] *Bibliotheca Polono-poetica [...]*, t. 2: J.S. Jabłonowski, *Ezop nowy polski, to jest życie Ezopa, filozofa frygijskiego, sto i oko bajek [...]*, Drukarnia Andrzeja Ceydlera, Lipsk, k. A1r–A4v.



- Wujkowski J.S.K. 1733: *Authoris praefatio. Ad Candidum et Amicum Lectorem*, [w:] *Chleb duchowny, wszystkim chrześcianom na pośilek w drodze, do nieba idącym wystawiony albo raczej Katechizm na świat polski wychodzący krotkie nauki chrześcijańskiej z różnemi w sobie zebranie mający* [...], Drukarnia JKM i Rzeczypospolitej, Kalisz, k. A2–A4v.
- Zagórski A.O. 1741: *Do czytelnika*, [w:] A. Santa Cruz de Marcenado, *Refleksje wojskowe i polityczne* [...], t. 1, przeł. A.O. Zagórski, Drukarnia Jana Jakuba Preyssa, Gdańsk, k. b3r–b6v.

---

## Summary

---

### **On the apostrophe *łaskawy czytelniku* ('kind reader') and the farewell formula *bądź łaskaw* ('will you be so kind as to') in the prefaces of works published in the years 1650–1750**

Keywords: reader, preface, Baroque, the Saxon era, apostrophe, farewell formula.

The article presents research on the collocation *łaskawy czytelniku* ('kind reader') and the farewell formula *bądź łaskaw* ('will you be so kind as to') in Polish literature from 1650–1750. Based on, inter alia, dictionary queries, the origin of both expressions was searched for, while corpus research (using the material of the general historical corpus and the specialized corpus consisting of 152 prefaces to works from 1650–1750) supported by statistical methods was used to indicate the functions performed by these formulas in the text. It has been shown that both expressions are highly conventionalized and function as templates, and the collocation *łaskawy czytelniku* is a statistical key word for introductory texts to an anonymous recipient in the ripe and late Baroque and the Saxon era.